

Nie pobieraliśmy danych pokerzystów

23 stycznia 2015

Służba celna nie pobierała żadnych danych z serwisu The Hendon Mob, a w Centrali MF tego się nie robi i nie robiło – oświadczyło Ministerstwo Finansów w reakcji na oskarżenia o nielegalne pobieranie danych pokerzystów. Tymczasem w polskich mediach właściciel The Hendon Mob konsekwentnie mówi o nielegalnych działaniach ministerstwa.

Niedawno pisano o tym Ministerstwu Finansów zarzucono nielegalne pobieranie danych z serwisu The Hendon Mob poświęconego m.in. turniejom pokerowym. Powszechnie wiadomo, że polskie ministerstwo wzięło się na internetowych hazardzistów. Pojawiały się też wątpliwości co do tego, skąd służba celna ma dane hazardzistów. W tej sytuacji doniesienia o masowym pobieraniu danych z The Hendon Mob były bardzo ciekawe.

Jeszcze kilka dni temu „Dziennik Internautów” otrzymał komentarz od Ministerstwa Finansów w tej sprawie. Z komentarza wynikało, że wszelkie działania służby celnej są zgodne z prawem i są skierowane przeciwko osobom, które złamały prawo. Wciąż jednak ministerstwo nie powiedziało, czy faktycznie pobierało dane z The Hendon Mob.

„Dziennik Internautów” otrzymał kolejny komentarz od ministerstwa, tym razem z wyraźnym zaprzeczeniem.

„Szanowny Panie Redaktorze, uprzejmie przekazujemy dodatkowe informacje dot. rzekomego, masowego pobierania danych z serwisu The Hendon Mob: Służba Celna nie pobierała żadnych danych z serwisu The Hendon Mob i tym samym nie korzystała również z narzędzia typu bot (co zostało potwierdzone w grupach zadaniowych Służby Celnej). Ponadto, również w Centrali Ministerstwa Finansów nie są praktykowane takie

działania informatyczne. Służby informatyczne MF i Centrum Przetwarzania Danych MF nie pobierają żadnych danych z serwisu The Hendon Mob. Jednocześnie uprzejmie informujemy, że resort finansów nie stosuje żadnego oprogramowania do pobierania danych z serwisów internetowych."

Mamy więc pierwsze, oficjalne, wyraźne zaprzeczenie.

Początkowo mieliśmy pewne wątpliwości co do tego oświadczenia. Powyższy komentarz ministerstwa finansów wyraźnie mówił, że Służba Celna nie pobierała danych z The Hendon Mob. Tymczasem w odniesieniu do Centrali Ministerstwa Finansów zastosowany został czas teraźniejszy (cytuję: „nie są praktykowane takie działania informatyczne”, „nie pobierają”, „nie stosuje”.)

Postanowiliśmy dopytać, czy w Centrali MF nie były prowadzone takie działania w przeszłości. Ministerstwo odpowiedziało nam po dwóch godzinach.

„Potwierdzamy, że w Centrali MF ani nie są, ani nie były praktykowane takie działania.”

Najwyraźniej mamy zdecydowaną różnicę co do wersji zdarzeń, jaką przedstawia przedstawiciel firmy stojącej za The Hendon Mob i polskie ministerstwo.

Alex Dreyfus (przedstawiciel firmy) udzielił wywiadu dla serwisu AntyWeb, a potem dla TokFM. W obu tych wywiadach wyraził pewność co do tego, że masowe pobieranie danych przez kogoś z ministerstwa musiało mieć miejsce. Komputery, których do tego użyto, miały adresy IP ewidentnie wskazujące na ministerstwo. Dreyfus ciągle deklaruje, że przedstawi oficjalne pismo do ministerstwa w tej sprawie. Ma też zamiar reagować prawnie, gdyby dane z serwisu zostały wykorzystane przeciwko polskim obywatelom.

Wszystko wskazuje na to, że ta sprawa będzie miała interesujący dalszy ciąg.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)